



Wspólnota "Miriam"

Odnowa w Duchu Świętym

Rzeszów - Tabor

9 marca 2022

BIULETYN WSPÓLNOTY, ROK XIV, NUMER 606

Spotkania Wspólnoty odbywają się według harmonogramu umieszczonego na stronie Wspólnoty w Domu Diecezjalnym „Tabor” ul. Połonińska 25

Teksty do medytacji od 10.03.2022 r.

Kochani!

Jesteśmy wspólnotą, w której króluje Maryja. Zajmuje Ona szczególne miejsce w naszej wspólnotcie, ale nie przysłania nam Jezusa, wręcz przeciwnie, w sposób jasny i pewny Maryja prowadzi nas do Jezusa. Maryja tworzyła z Jezusem Świętą Rodzinę, ale nie byli w tym sami. Szczególne zadanie miał tam również św. Józef. Dlatego zapraszam Was wszystkich więc do oddania siebie i swoich rodzin w szczególną opiekę św. Józefa. Jest on opiekunem Kościoła i pogromcą duchów piekielnych.

Teksty, które będą nam towarzyszyć nie są mojego autorstwa, są one zaczerpnięte z parafii pw. Św. Brata Alberta w Łodzi.

Jak powinna przebiegać praca osobista? Warto kolejny raz otworzyć swój zeszyt (jeżeli go nie masz załóż koniecznie) i zacznij 33 dniowe przygotowanie.

Plan pracy osobistej obejmuje:

- Litania do św. Józefa,
- Teksty rozważań, z których zanotuj w zeszycie to co szczególnie do Ciebie dotarło,
- Modlitwa papieża Leona XIII do św. Józefa,
- akt ofiarowania się św. Józefowi.

**Na owocną pracę, błogosławieństwo +
ks. Damian, Pasterz**

Modlitwy codzienne na zakończenie pracy indywidualnej:

Modlitwa papieża Leona XIII

Do Ciebie, Święty Józefie, uciekamy się w naszej niedoli. Wezwawszy pomocy Twej Najświętszej Oblubienicy, z ufnością również błagamy o Twoją opiekę. Przez miłość, która Cię łączyła z Niepokalaną Dziewicą Bogarodzicą i przez ojcowską Twą troskliwość, którą otaczałeś Dziecię Jezus, pokornie błagamy: wejrzyj łaskawie na dziedzictwo, które Jezus Chrystus nabył Krwią swoją, i swoim potężnym wstawiennictwem dopomóż nam w naszych potrzebach. Opatrznościowy Stróżu Bożej Rodziny, czuwaj nad wybranym potomstwem Jezusa Chrystusa. Oddal od nas, ukochany ojciec, wszelką zarazę błędów i zepsucia. Potężny nasz wybawco, przybądź nam łaskawie z niebiańską pomocą w tej walce z mocami ciemności. A jakiegdyś uratowałeś Dziecię Jezus z niebezpieczeństwa, które groziło Jego życiu, tak teraz broń świętego Kościoła Bożego od wrogich zasadzek i od wszelkich przeciwności. Otaczaj każdego z nas nieustanną opieką, abyśmy za Twoim przykładem i Twoją pomocą wsparci mogli żyć świętobliwie, umrzeć pobożnie i osiągnąć wieczną szczęśliwość w niebie. Amen

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi

Mój ojciec i mój opiekun, powierzam Ci się całkowicie, i aby dowieść mojego nabożeństwa do Ciebie, poświęcam Ci dziś swoje oczy, swoje uszy, swoje usta, swoje serce, całą swoją istotę, bez wyjątku. Zatem, o dobry ojciec, skoro jestem Twój, trzymaj mnie i strzeż jako swoją własność. Amen.

Czwartek – DZIEŃ DWUDZIESTY ÓSMY:

1. Litania
2. Rozważanie:

Telefon Wspólnoty

☎ 884-315-151

Struktura Wspólnoty:

ks. Damian Ziemia

Pasterz

tel. 791-386-047

e-mail: mini-damian@o2.pl

Barbara Zacharska

Lider

tel. 607-433-848

e-mail: b-lech@wp.pl

Katarzyna Zdeb

V-ce lider

Marcin Zacharski

V-ce lider

Pociecho nieszczęśliwych, módl się za nami

Niczego mu [św. Józefowi] nie odmówią, ani Matka Boża, ani jegowspaniały Syn. - św. Franciszek Salezy

Animatorzy diakonii

Danuta Partyka
diakonia modlitewna

Dawid Przydział
diakonia uwielbienia

Alicja Cyrnek
diakonia prowadzenia
spotkań

Marcin Zacharski
diakonia modlitwy
wstawienniczej

Bartłomiej Medygrał
diakonia liturgiczna

**Katarzyna Świder
Magdalena Rząsa**
diakonia wprowadzająca

**Klaudia i Konrad
Przydział**
diakonia medialna

**Joanna i Wojciech
Wojdyło**
diakonia organizacyjna

Barbara Zacharska
diakonia prorocka

Katarzyna Zdeb
diakonia miłosierdzia

Pocieszanie cierpiących jest aktem miłosierdzia. Kościół wskazuje siedem uczynków miłosiernych względem duszy i siedem uczynków miłosiernych względem ciała. Uczynki miłosierne pomagają nam w żarliwym wyznawaniu Jezusa Chrystusa poprzez służenie innym; pomagają nam być jak św. Józef.

SIEDEM UCZYNKÓW MIŁOSIERNYCH WZGLĘDEM CIAŁA

Głodnych nakarmić. Spragnionych napoić. Nagich przyodziać. Podróżnych w dom przyjąć. Więźniów pocieszać. Chorych nawiedzać. Umartych grzebać.

SIEDEM UCZYNKÓW MIŁOSIERNYCH WZGLĘDEM DUSZY

Grzeszących upominać. Nieumiejętnych pouczać. Wątpiącym dobrze radzić. Strapionych pocieszać. Krzywdy cierpliwie znosić. Urazy chętnie darować. Modlić się za żywych i umartych.

Solatum miserorum – tak brzmi po łacinie tytuł nadany św. Józefowi. Najczęściej jest tłumaczony jako „Pociecha nieszczęśliwych”, ale można go również przełożyć jako „Pocieszyciel cierpiących” albo „Niosący pocieszenie tym, którzy są w nieszczęściu”. Doświadczenie nieszczęścia lub poczucie smutku nie jest przyjemne. A przecież wszyscy przeżywamy przykre chwile. Ten świat jest doliną łez, wszyscy będą cierpieć. Nie da się tego uniknąć. Wszyscy doświadczymy w życiu nieszczęścia, kłopotów finansowych, konfliktów małżeńskich, załamań psychicznych, trudności w relacjach z ludźmi, śmierci bliskich i tysięcy innych niedoli czy trosk. Dobrze mieć kogoś, do kogo możemy się zwrócić z prośbą o pociechę i wsparcie w ciężkich chwilach.

Święty Józef pocieszy cię w trudnych chwilach. Życie jest pełne smutku. Najbliżsi umierają, dzieci się buntują, upływ czasu w końcu odbiera nam młodość. Starzejemy się i jesteśmy z roku na rok coraz bardziej niedołążni. Nieważne, co przyniesie ci życie, św. Józef zawsze będzie twoim pocieszeniem, wsparciem i pociechą. Dobrze zna trudy życia. Jest czułym, kochającym ojcem. Pocieszy każdego, kto zwróci się do niego w chwili nieszczęścia. Jego ojcostwo jest wyjątkowe, inne niż wszystkich.

Polećmy się naszemu dobremu ojcu, św. Józefowi, który jest patriarchą strudzonych ludzi, ponieważ sam przeżył wiele trudów. św. Józef Marelllo

Kochający ojciec pociesza swoje dzieci zwłaszcza wtedy, gdy przeżywają jakieś kłopoty. Jego mądrość i obecność niosą ukojenie i przywracają je życiu. Świadomość, że w ciężkiej chwili zawsze możemy zwrócić się do ojca, daje nam pewność, iż wszystko dobrze się skończy nawet wtedy, gdy wydaje nam się, że nasz świat się rozpada. Niestety, wielu ludzi nigdy nie zaznało takiej miłości ojca. Dziś często dzieci są wychowywane przez ojca, który znęca się nad nimi emocjonalnie, jest zimny i pozbawiony cnót. W konsekwencji wiele z nich doświadcza w życiu silnych zaburzeń i lęków oraz ogromnego poczucia niepewności. Bóg chce, abyś odzyskał spokój dzięki ojcostwu św. Józefa. Święty Józef nigdy cię nie opuści. Nieistotne, jakiego doświadczyłeś ojcostwa, on zawsze będzie przy tobie. Jest twoim ojcem duchowym, kocha cię. Nigdy cię nie skrzywdzi. Milion razy oddałby za ciebie życie. Kiedy życie cię przygniecie, biegnij do swojego ojca duchowego. Otwórz przed nim swoje serce. Opowiedz mu o swoich kłopotach. Jest najbardziej kochającym z ojców. Zawsze czeka na ciebie, zawsze uważny, zawsze pełen zrozumienia.

Jeżeli obezwładnia was zniechęcenie, pomyślcie o wierze Józefa. Jeśli pochwyci was trwoga, pomyślcie o nadziei Józefa, tego potomka Abrahama, który wbrew nadziei uwierzył nadziei. Jeśli zawładnie wami rozdrażnienie czy nienawiść, pomyślcie o miłości Józefa, który był pierwszym człowiekiem kierującym swój wzrok na ludzkie oblicze Boga w osobie Dzieciątka poczętego przez Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi. Chwalmy Chrystusa i dziękujmy Mu za to, że tak bardzo do nas się zbliżył i że dał nam Józefa, jako przykład i wzór miłowania Go. – papież Benedykt XVI

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Modlitwy na zakończenie

Piątek – DZIEŃ DWUDZIESTY DZIEWIĄTY:

1. Litania
2. Rozważanie:

Nadziejo chorych, módl się za nami

Bóg wezwał św. Józefa, aby służył bezpośrednio osobie i misji Jezusa poprzez sprawowanie swego ojcostwa: właśnie w ten sposób Józef współuczestniczy w pełni czasów w wielkiej tajemnicy odkupienia i jest prawdziwie „sługą zbawienia”. – św. Jan Paweł II

Dzięki wstawiennictwu św. Józefa Bóg uzdrowił wielu ludzi, na przykład św. Teresę z Ávili. Często opowiadała ona, jak ciężko była chora, myślała, że już umiera, ale po modlitwie do św. Józefa doznała cudownego uzdrowienia. Święta Teresa od Dzieciątka Jezus umarłaby w dzieciństwie, gdyby nie wstawiennictwo św. Józefa. Święci Ludwik i Maria Zelia Martin, rodzice św. Teresy, byli bardzo gorliwymi czcicielami św. Józefa. Nadali imię Józefa dwóm swoim synom, ale niestety obaj zmarli w dzieciństwie. Kiedy Zelia ponownie zaszła w ciążę, była przekonana, że dziecko w jej łonie jest chłopcem i zamierzała dać mu na imię Józef. Okazało się, że urodziła się dziewczynka. Postanowiono, że będzie się nazywała Teresa. Wkrótce po narodzinach dziewczynka śmiertelnie zachorowała. Nikt nie znał przyczyny jej ciężkiego stanu. Matka, która przeżyła już śmierć kilkorga dzieci, pogrzyżała się w smutku, ale pogodziła się ze świętą wolą Boga. Obawiając się, że mała Teresa umrze, Zelia uklękła w sypialni przed figurą św. Józefa i poprosiła go, żeby uleczył jej córkę. Teresa cudem wyzdrowiała! Matka spisała relację z tego, co się jej wydarzyło. Poszłam do swojego pokoju [mała Teresa była na pierwszym piętrze z mamką], uklękłam u stóp św. Józefa i prosiłam go o łaskę uzdrowienia maleństwa, jednocześnie godząc się z Bożą wolą. Niezbyt często płacę, ale w czasie modlitwy płakałam. Nie wiedziałam, czy powinnam zejść na dół. W końcu postanowiłam zejść. I co zobaczyłam? Maleństwo ssało energicznie. Nie przestała ssać aż do godziny pierwszej. Wypluła trochę i upadła na mamkę jak martwa. Było nas przy niej pięcioro. Wszyscy stali jak ogłuszeni. Była pracownica, która płakała. Poczułam, jak ścina mi się krew w żyłach. Maleństwo przestało oddychać. Niewiele dało pochylanie się nad nią i szukanie oznak życia, bo nic nie widzieliśmy. Była taka spokojna, taka cicha, że dziękowałam Bogu, że umarła tak łagodnie. Minął kwadrans, gdy moja maleńka Teresa otworzyła oczy i zaczęła się uśmiechać. Święty Józef daje nadzieję w godzinie choroby. Jeśli jesteś chory lub choruje twój znajomy, zwróć się do św. Józefa. Jezus pragnie, abyś uciekał się do swojego ojca duchowego i prosił o pomoc i uzdrowienie. Odzyskanie zdrowia fizycznego zależy od Boga, ale nie zaszkodzi poprosić tak, jak św. Zelia prosiła za małą Tereską. Jeśli ty albo ktoś ci bliski otrzyma łaskę wyzdrowienia, nie zapomnij, że i tak będziesz w życiu cierpieć. Święta Teresa została uleczona w dzieciństwie, ale później wielokrotnie ciężko chorowała i w końcu uległa śmierci. Nawet wskrzeszony przez Jezusa Łazarz umarł ponownie. A zatem, niezależnie od tego, czy teraz doświadczasz fizycznego uzdrowienia, św. Józef zawsze daje ci nadzieję na życie wolne od chorób w niebie. Pomoże ci zawierzyć opatrności Bożej.

Przeżywajmy każdy dzień jak św. Józef, zgodnie z zaleceniami Opatrzności, robiąc wszystko to, co Bóg nam poleca. – św. Józef Marelló

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.
4. Modlitwy na zakończenie

Sobota – DZIEŃ TRZYDZIESTY:

1. Litania
2. Rozważanie:

Patronie umierających, módl się za nami

Imię Józefa może być naszą obroną przez wszystkie dni naszego życia, ale przede wszystkim w chwili śmierci. – bł. Wilhelm Józef Chaminade

Święty Józef umarł śmiercią świętą i szczęśliwą. Umarł, wpatrując się w Jezusa i spoczywając w ramionach Maryi. Czyż człowiek może doświadczyć wspanialszej śmierci? Bóg wyznaczył św. Józefa na patrona umierających, ponieważ pragnie, abyśmy doświadczyli śmierci podobnej do jego odejścia – świętej i szczęśliwej. Śmierć jest częścią życia, ale nie jest łatwa. Nie jest prosto odejść i pożegnać się

z rodziną i przyjaciółmi. W wielu klasztorach można zobaczyć napis Memento mori (Pamiętaj o śmierci). Ten napis nie ma być makabryczny, ma raczej służyć jako przypomnienie, że nasze życie na ziemi kiedyś dobiegnie końca i że musimy się przygotować na śmierć. Musimy się przygotować na śmierć, ponieważ Szatan w ostatniej minucie życia zawsze usiłuje ściągnąć duszę na dno rozpacz i rozdzielić z naszymkochającym Bogiem. Zapytaj księdza: opowie ci, jaka duchowa batalia toczy się o duszę w godzinie śmierci. Właśnie z tego powodu potrzebujemy wstawiennictwa naszego ojca duchowego, aby nas wzmocnił, chronił i napełniał zaufaniem w Bożą miłość i miłosierdzie.

Jezus obdarzył go [św. Józefa] specjalną łaską chronienia umierających przedsiłami Lucyfera, tak jak również ocalił go [Jezusa] przed zamysłami Heroda. – św. Alfons Maria Liguori

Święty Józef jest twoim osobistym obrońcą. Święty Józef jest osobistym obrońcą każdego, bo wszyscy umrzemy. Nikt z nas nie będzie istniał tu nazawsze. W jego osobie masz kochającego ojca duchowego, który pomoże ci przygotować się na śmierć. Umierając, św. Józef musiał się bardzo niepokoić o przyszłość żony i Syna. Czy będą cierpieli? Czy będą traktowani okrutnie przez innych? Czy ich losy będą szczęśliwe? Jednocześnie św. Józef nieskończenie ufał w Bożą miłość i miłosierdzie. Umarł, ufając opatrności Bożej, pewny, że Bóg zadba o jego żonę i Syna. Nie musisz się bać śmierci, jeśli św. Józef towarzyszy ci w życiu. Kiedy nadejdzie twój czas, on pomoże ci doświadczyć szczęśliwej i świętej śmierci.

Kościół zachęca nas do przygotowania się na godzinę naszej śmierci („Od nagłej i niespodziewanej śmierci, zachowaj nas, Panie”: Litania do Wszystkich Świętych), do proszenia Matki Bożej, by wstawiła się za nami „w godzinę śmierci naszej” (modlitwa Zdrowaś, Maryjo) oraz do powierzenia się św. Józefowi, patronowi dobrej śmierci. - Katechizm Kościoła katolickiego
Katechizm mówi nam, że przygotowując się na śmierć, powinniśmy się powierzyć św. Józefowi. Innymi słowy, poświęcić mu życie! Jeśli chcesz zapobiec swojej nieszczęśliwej śmierci, czyli śmierci, która cię zaskoczy nieprzygotowanego, bez ostatniego namaszczenia, zacznij szykować się już teraz, poświęcając życie św. Józefowi i dążąc do świętości. Kiedy mu oddasz wszystko, śmierć cię nie zaskoczy. Dziś wielu ludzi nie jest przygotowanych na śmierć. Nie biorą pod uwagę swojej śmiertelności, żyją tak, jakby byli nieśmiertelni i uodpornieni na grób. Dla takich ludzi nieodwracalność śmierci jest torturą. A ty żyj pobożnie w zjednoczeniu z Kościołem. Pozostawaj w stanie łaski uświęcającej. Często chodź do spowiedzi i przystępuj do Komunii Świętej. Oddawaj wszystko św. Józefowi!

On [sługa św. Józefa] będzie błagał go o łaskę umierania tak jak on umarł, z pocałunkiem Jezusa i w ramionach Maryi. - bł. Wilhelm Józef Chaminade

Shczęśliwy jesteś, jeśli w chwili twojej śmierci pomocy udziela ci św. Józef. Wtedy nie liczą się spalające cię płomienie ani zalewające cię wody, ani ścinająca cię choroba; modlitwy św. Józefa zarzucą na ciebie płaszcz, który cię przed nimi obroni. - s. Boży Nelson Baker

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Modlitwy na zakończenie

Niedziela - DZIEŃ TRZYDZIESTY PIERWSZY:

1. Litania

2. Rozważanie:

Postrachu duchów piekielnych, módl się za nami

Jezus, Maryja i Józef podróżowali przez wiele miast Egiptu, wypędzając złe duchy nie tylko z bożków, lecz także z wielu ciał opętanych, uzdrawiając wielu ciężko, śmiertelnie chorych. – s. Boża Maria z Ágredy

Demony boją się Jezusa. Demony boją się Maryi. Czy wiedziałeś, że boją się również św. Józefa? To prawda. Święty Józef budzi w duchach piekielnych strasliwą grozę. Złe duchy trzęsą się z przerażenia w obecności św. Józefa, bo jest on jednocześnie małżonkiem Niepokalanej i ojcem Jezusa Chrystusa. Święty Józef jest bramą prowadzącą do Jezusa i Maryi. Wszystko, co go dotyczy, staje się relikwią. To on ocalił Zbawiciela przed Herodem, spędził dziesiątki lat na adoracji,

sprawował władzę ojcowską nad Jezusem, i to dzięki niemusiała się możliwa ofiara Jezusa i Maryi na Kalwarii. Demony mają się czego obawiać! Święty Józef jest potężny! Święty Józef jest pogromcą smoka! „Postrach duchów piekielnych” jest wyjątkowym tytułem św. Józefa. Budzi przerażenie i imponuje. To tytuł wojownika. Święty Józef trzyma w ręce lilię, która jest potężną bronią. Tomiecz czystości. Ma moc przebijania zionących ogniem smoków (demonów) i zwalczania wszelkich form brudu i ciemności. Lilia w jego ręce jest zagrożeniem dla wszystkich nieczystych sił Szatana. Sam dźwięk imienia św. Józefa budzi w demonach przerażenie. Obawiają się wszystkiego, co ma z nim związek. „Czy bardzo są przerażone?”, zapytasz. Tak bardzo się go boją, że ogarnia je groza nawet wtedy, kiedy św. Józef śpi! Kiedy zapada w sen, rozmawia z Bogiem! Nie ma znaczenia, czy jego umysł i ciało odpoczywają. Duch św. Józefa zawsze czuwa i jest gotów strzec, bronić i walczyć dla Jezusa, Maryi i dusz. Kiedy budzi się ze snu, demony wiedzą, że natychmiast będzie spełniał wolę Boga i powstrzyma ich złe zamiary. Czy św. Józef czuwa, czy śpi, całe piekło drży ze strachu przed ojcem i królem Świętej Rodziny. Święty Józef jest człowiekiem spokojnym, lecz nie jest bojaźliwy. Jedno jego spojrzenie wystarczy, by całe piekło rzuciło się do ucieczki. Jedno słowo z jego ust dokonuje pogromu sił ciemności niczym topór, który ścina las drzew! Kto stanie przeciw tobie, jeśli chroni cię postrach duchów piekielnych? Święty Józef ochroni cię przed Szatanem i jego demonami. Szatan nie jest mitem; tak jak nie są nim złe duchy i demony. Świat uważa, że te stworzenia należą do sfery bajek i legend, ale one istnieją naprawdę. Toczymy walkę duchową. Szatan i jego demony są gotowe cię dopaść. Święty Piotr opisał diabła i piekielne zagrożenie, jakie stanowi: Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając, kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu. Wiecie, że te same cierpienia znoszą wasi bracia na świecie (1P 5, 8–9). Pokonasz zło dzięki Jezusowi, Maryi, św. Józefowi, nauczaniu i sakramentom Kościoła katolickiego. Każdy chrześcijanin potrzebuje prawdy i mocnego duchowego ojcostwa św. Józefa. Jesteś dzieckiem św. Józefa. Nie ma znaczenia, czy masz lat sześć, czy sześćdziesiąt. Jezus zwrócił się do dorosłych mężczyzn nad brzegiem Jeziora Galilejskiego, nazywając ich dziećmi (zob. J 21, 5). Jezus jest Bogiem i wskazał ci św. Józefa jako kochającego ojca duchowego. Biegnij do niego w chwilach lęku, udręki, prześladowania, śmiertelnego zagrożenia i najgorszej pokusy. On będzie za ciebie walczył. Postrach duchów piekielnych jest gotów dla ciebie zabijać smoki!

Święty Józefie, Ty i Twoja Niepokalana Małżonka towarzyszyście mi w ostatecznej walce. – św. Jan Nepomucen Neumann

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Modlitwy na zakończenie

Poniedziałek: DZIEŃ TRZYDZIESTY DRUGI:

1. Litania

2. Rozważanie:

Opiekunie Kościoła świętego – módl się za nami

Kościół wzywa św. Józefa na swojego patrona i obrońcę w niezachwianej wierze, że ten, któremu Chrystus zechciał powierzyć opiekę i obronę swojego własnego kruchego ludzkiego dzieciństwa, będzie nadal z nieba wykonywał swoje obronne zadanie, aby kierować i osobiście chronić Mistyczne Ciało Chrystusa, które zawsze jest słabe, zawsze atakowane i zawsze w stanie zagrożenia. – święty papież Paweł VI

Kościół potrzebuje ochrony św. Józefa. Zgodnie z Bożymi planami Kościół zawsze potrzebował jego ochrony, ale dziś bardziej niż kiedykolwiek. Kościół doznaje napaści z zewnątrz (Szatan i świat) oraz od środka (wiele jego własnych dzieci). Niestety, Kościół trzeba chronić przed odszczepieńcami i duchowo słabymi księżmi oraz biskupami. Nie wierzysz mi? 29 czerwca 1972 roku święty papież Paweł VI stwierdził, że „przez jakąś szczelinę wdarł się do Kościoła Bożego swąd szatana”. Miał rację. Kościół jest w rozsypce. Swąd szatana przeniknął do najwyższych kręgów Kościoła. Jedynym sposobem na rozproszenie tego swądu i uczynienie Kościoła znów pięknym jest pokuta i powrót do porządku. Nie ma innej drogi. Jezus nigdy nie obiecywał, że wszyscy w Kościele będą święci. Chwasty i pszenica rosną razem na jednym polu. Kościół w swej istocie jest święty, ponieważ jest oblubienicą Chrystusa, ale wielu pojedynczych członków Kościoła nie jest świętych. Niszczą piękno oblubienicy Chrystusa przez swoje grzeszne i zbrodnicze czyny. W

Bożym czasie chwasty i pszenica zostaną rozdzielone. Nasza rola polega na tym, abyśmy trzymali się bliskość. Józefa. Dzięki niemu będziemy pszenicą, a nie chwastami.

Aby zachować wiarę jako pokorni współpracownicy w Boskim planie naszego życia, potrzebujemy oprócz obrony Dziewicy Maryi, św. Józefa – najpotężniejszego orędownika. – święty papież Jan XXIII

Święty Józef chroni Kościół. Żyjemy w czasach pełnych skandali, zamętu i podziałów. Niełatwo pozostać wiernym, żarliwym i ufnym. A jednak nie powinniśmy tracić nadziei. Bóg nigdy nas nie opuści. Święty Józef również nie zostawi nas samych. Wie, co się dzieje w Kościele i pragnie to naprawić.

Święty Józef jest zawsze dyrygentem chóru, który intonuje pieśń, lecz czasem dopuszcza kilka fałszywych nut. – św. Józef Marelli

W dzisiejszym Kościele rozbrzmiewa wiele nut fałszywych. Nie wyskakuj jednak ze statku! W swoim czasie Ojciec Niebieski zrobi z tym porządek. Jeszcze zobaczymy chwałę Kościoła. Wszystko w rękach opatrności Bożej. Zaufaj! W okresie prześladowań Kościoła w Meksyku bł. Michał Augustyn Pro zwrócił się do św. Józefa o pomoc. Mszę prymicyjną odprawił przy ołtarzu poświęconym św. Józefowi. Później oddał życie jako męczennik przed plutonem egzekucyjnym, z krucyfiksem w jednej dłoni, różańcem w drugiej, a ze św. Józefem w sercu. Błogosławiony Michał pociesza nas w tych ciężkich czasach, w których żyjemy: Wspaniałość Zmartwychwstania [Kościół] już się zbliża, ponieważ teraz panują największe ciemności męki [Kościół]. Przyłgnij do Jezusa, Maryi i św. Józefa. Są z nami. Zaufaj opatrności Bożej.

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Modlitwy na zakończenie

Wtorek: DZIEŃ TRZYDZIESTY TRZECI:

1. Litania

2. Rozważanie:

Ustanowił go panem domu swego i zarządcą wszystkich posiadłości swoich.

W Starym Testamencie Bóg ustanowił Józefa, syna patriarchy Jakuba, rządcą Egiptu, aby przechowywał zboże na pożywienie ludu swego. Gdy zaś wypełniły się czasy miłosierdzia Bożego nad ludźmi i gdy miał zesać na ziemię Jednorodzonego Syna swego, wybrał innego Józefa, którego pierwszy był tylko obrazem, i uczynił go panem i księzcim swego domu i skarbów swoich. – błogosławiony papież Pius IX

Nasz ojciec duchowy św. Józef jest panem, wodzem i strażnikiem skarbów w niebie! Wielu świętych wierzy, że Jezus w swoim nauczaniu nawiązywał do wielkości św. Józefa. Dotyczy to momentu, kiedy matka Jakuba i Jana spytała Jezusa, czy jej synowie mogą zasiąść razem z nim w Jego królestwie. Tak brzmi opowieść o tym wydarzeniu: Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddawszy Mu pokłon, o coś Go prosiła. On ją zapytał: „Czego pragniesz?” Rzekła Mu: „Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twojej stronie. Odpowiadając zaś, Jezus rzekł: „Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić?” Odpowiedzieli Mu: „Możemy”. On rzekł do nich: „Kielich mój wprawdzie pić będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec jeprzyłgotował”. Gdy usłyszało to dziesięciu [pozostałych], oburzyli się na tych dwóch braci. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: „Wiecie, że władcy narodów uciskają, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszy między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, tak jak Syn Człowieczy, który nie przyszedł, aby Mu służyono, lecz aby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu” (Mt 20, 20–28).

Jak rozumieć słowa Jezusa? Kogo Ojciec przygotował, aby zasiadł obok Niego w niebie? Oczywiście, Maryja, Matka Jezusa, zasiądzie po Jego prawej stronie. Jest Królową Matką w królestwie Bożym. A co z drugą stroną? Dla kogo to miejsce jest zarezerwowane? Uzasadnione jest przekonanie, że przeznaczono je dla św. Józefa. Właściwe jest, aby Bóg przeznaczył św. Józefowi miejsce po lewej stronie Jezusa, bo nie ma świętego większego niż ojciec Jezusa Chrystusa!

To potworna zbrodnia, kiedy ojciec żyje w nędzy, a syn opływa we wszystko. Czy ktoś mógłby wyobrazić sobie syna Bożego, który jest wzorem wszelkich cnót, że zapomniałby o Józefie, którego kochał i czcił jak swojego ojca? On [Jezus] nie skąpił wysiłków, aby go ubogacić. – bł. Wilhelm Józef Chaminade

Święty Józef zasiada w królestwie niebieskim po lewej stronie Jezusa i rozdziela wszelkie skarby nieba. Nabożeństwo do św. Józefa należy do największych łask, jakimi Bóg może obdarzyć duszę, gdyż jest równoznaczne z ukazaniem całego skarbcza łasknaszego Pana. – św. Piotr Julian Eymard

Święty Józef cię ubogaca. Pozwól mu wzmocnić swoją więź z Jezusem i Maryją.

Józef jest potężnym orędownikiem. Musimy zatem mu zawierzyć; musimy go czcić i mu się oddawać. Dzięki temu ogromnie uradujemy Jezusa i Maryję, którzy uważają wszystko, co się czyni dla Józefa, jakby było uczynione dla nich. – św. Piotr Julian Eymard

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Modlitwy na zakończenie

Środa: DZIEŃ ODDANIA

W tym dniu podejmij post, jakieś wyrzeczenie, aby była to Twoja szczególna ofiara, w przeżywaniu bliskości ze św. Józefem.

Ogłoszenia

1. Przypominamy o obowiązkowej modlitwie Anioł Pański w intencji o otwartość na charyzmaty i ich przyjmowanie dla wszystkich członków wspólnoty przez ręce Maryi oraz zachęcie Pasterza do postu w intencji wspólnoty 12 dnia miesiąca.

2. Posługa modlitwą wstawienniczą prowadzona w pierwszą i trzecią środę miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00 w salce Miriam (główny budynek DD Tabor, poziom -1). Zapisy przez formularz na stronie internetowej www.miriam.rzeszow.pl. Kolejny dyżur w tym m-cu wypada 15.03. (środa).

3. W okresie Wielkiego Postu zapraszamy do skorzystania z rekolekcji internetowych przygotowanych przez Pasterza wraz z diakonią medialną naszej Wspólnoty. Temat rekolekcji to "Jak pokochać siebie?" Rekolekcje będą udostępniane na fanpage'u Wspólnota Miriam w niedzielę o godz. 09.00. Zachęcamy do udziału oraz do udostępniania.

Przypominamy o Regulaminie korzystania z Pogotowia Modlitewnego dla członków naszej Wspólnoty:

a. Na telefon pogotowia modlitewnego wysyłamy intencje za siebie, swoją rodzinę i przyjaciół, w nagłych potrzebach m.in.: choroby, zagrożenia zdrowia lub życia. Pamiętajmy, że diakonia modlitewna codziennie modli się osłonowo za każdego członka Wspólnoty.

b. Za pozostałe osoby, intencje można umieszczać na portalu zywawiarapl.pl.

c. Intencja powinna zawierać imię osoby omadlanej oraz za co konkretnie będziemy się modlić.

d. Intencje przesyłamy w godz. od 08.00 do 20.00 (w sytuacji zagrożenia życia, o każdej porze). Max. liczba znaków 160 (1 SMS).

e. Nie udostępniamy otrzymanych intencji osobom spoza Wspólnoty.

f. Podpisujemy się imieniem i nazwiskiem.

g. Intencje ogólne niezgodne z regulaminem nie będą przekazywane (np. intencja Bogu wiadoma).

h. Informacje przekazywane są przez Pasterza, Liderów i Animatorów.

i. Aktualizacja danych dokonywana jest raz na tydzień.